

„ŁĄCZYŁA NAS NIENAWIŚĆ DO ZSRR”

ORGANIZACJE MŁODZIEŻOWE W GŁUBCZYCACH (1946–1955)

„Proszę nie mieć na wstępie uprzedzeń co do anonimu. Czasami i na tym można polegać. Jestem członkinią Z.W.M. i dlatego dbam o dobro naszej kochanej Demokratycznej Polski i zwalczam wszystkie kierowane na nią ataki”. Tak rozpoczynał się anonim, który 22 maja 1947 r. wpłynął do Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Głubczycach.

Według autora anonimu, co najmniej od października 1946 r. w Państwowym Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnym w Głubczycach miała istnieć komórka WiN – „Młodzieżówka”, której członkowie zajmowali się „wywrotową robotą przeciwko Państwu Polskiemu przez kolportaż nielegalnej prasy i ulotek i przez tzw. propagandę szeptaną”. Równocześnie autor anonimu sugerował natychmiastowe aresztowanie członków tejże organizacji na terenie szkoły, „gdyż tam czują się bezpiecznie i nikogo nie podejrzewają”. Dane zawarte w anonimie charakteryzowały się dużym stopniem szczegółowości: imiona i nazwiska, rok urodzenia, a także numer klasy, do której uczęszczali poszczególni członkowie organizacji.

Od końca 1946 r. do Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Głubczycach zaczęły napływać wiadomości o negatywnym stosunku członków ZHP do istniejącej rzeczywistości, a także o zaangażowaniu młodzieży szkolnej w akcję przedwyborczą Polskiego Stronnictwa Ludowego. Informacje te nie zainicjowały jednak żadnych działań tak przeciw harcerstwu, jak i głubczyckiej młodzieży szkolnej. Prawdopodobnie wiązało się to z faktem „zabezpieczenia” przez lokalny aparat bezpieczeństwa wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Dopiero powtarzające się od kwietnia 1947 r. informacje o wrogim nastawieniu harcerzy do komunistycznej organizacji młodzieżowej Związku Walki Młodych, wspomniany już anonim i inne materiały zdecydowały o założeniu „dossier” na powiatowego instruktora ZHP Kazimierza Sikorę² i rozpracowaniu środowiska głubczyckich harcerzy. Początkowo jednak sprawa utknęła w martwym punkcie z kilku przyczyn. Przede wszystkim funkcjonariuszom głubczyckiej bezpieki nie udało się ustalić tożsamości autora anonimu. Nie mieli też agentów w środowisku głubczyckiej młodzieży szkolnej i nie potrafili ustalić, czy rozpracowywane osoby prowdziły jakąkolwiek działalność antypaństwową.



Fot. ze zbiorów D. Kolb

Kazimierz Czarniecki

¹ AIPN Ka 08/2113, t. 4, Sprawa operacyjnego sprawdzenia krypt. „Czytelnik”, k. 6.

² Kazimierz Sikora (ur. 1917), w 1945 r. przybył do Głubczyc z Krakowa, obejmując funkcję instruktora Związku Harcerstwa Polskiego na pow. głubczycki. Na temat dziejów harcerstwa w pow. głubczyckim zob. *60 lat harcerstwa na ziemi głubczyckiej*, Głubczyce 2006.

GRUPA TADEUSZA MASIUKA

W październiku 1948 r. w głubczyckim liceum powstało koło ZMP. Podobne koło założono w zawodowym Gimnazjum Krawiecko-Bielizniarskim w Głubczycach. W połowie grudnia nastąpiło uroczyste otwarcie Domu ZMP w Głubczycach. Młodzież głubczycka zbojkotowała powstanie ZMP.

W październiku 1948 r. została zamalowana (łajnem) tablica orientacyjna Związku, a zorganizowanie koła ZMP w szkole spotkało się z negatywną reakcją środowiska harcerskiego. Na początku grudnia 1948 r. na terenie Głubczyc została wywieszona odręczna ulotka, w której zapisano m.in.: „Młodzieży, nie zapisuj się do ZMP, bo tam demoralizują”³. Podejrzanie funkcjonariuszy PUBP w sprawie autorstwa ulotki padło na Kazimierza Sikorę. W tej sytuacji 3 grudnia 1948 r. przeprowadzono u niego tajną rewizję domową, w trakcie której natrafiono na notatkę zawierającą nazwiska kilku uczniów szkoły w Głubczycach wraz z pseudonimami⁴. Z notatki zrobiono odpis. W dalszej kolejności funkcjonariusze podjęli działania w celu ustalenia charakterów pisma uczniów znajdujących się w rozpracowaniu. W wyniku tegoż sprawdzenia ustalono faktycznego autora ulotki, którym okazał się być harcerz Tadeusz Masiuk⁵.

W styczniu i lutym 1949 r. miały miejsce kolejne przypadki zamalowania tablic orientacyjnych ZMP. Wówczas jeden z członków ZMP złożył w PUBP „obywatelski meldunek” z informacją, że widział sprawców. Jednym z nich okazał się Masiuk.

Do PUBP w Głubczycach 3 maja 1949 r. wpłynęły zawiadomienia, że nieznani sprawcy wybili szyby w budynku Komitetu Powiatowego PZPR, zniszczyli portrety prezydenta Bolesława Bieruta, marsz. Michała Roli-Żymierskiego, Karola Marksa i Fryderyka Engelsa, które jako dekoracje okolicznościowe wisiały na szpitalu miejskim w Głubczycach, na budynku fabryki „Mercur” i w spółdzielni „Czytelnik”, a także zerwali oraz spalili dwie czerwone flagi z budynku Związków Zawodowych. Dodatkowo na ul. Stalina w kilku miejscach wymalowane zostało hasło „Niech żyje 3-ci maj”. W tej sytuacji zintensyfikowano rozpracowanie Masiuka i jego szkolnych kolegów. W drugiej połowie czerwca 1949 r. uczniowie ci podjęli decyzję o sporządzeniu kolejnej ulotki skierowanej do młodzieży. O pomoc w redakcji zwrócili się do swego szkolnego wychowawcy, Kazimierza Czarnieckiego. Treść zredagowanej ulotki miała zostać powielona 23 czerwca 1949 r. w Państwowej Słodowni w Głubczycach. Przygotowana



Grupa Masiuka: Hipner, Masiuk, Samel, Poźniak

Fot. IPN Katowice

³ AIPN Wr 96/61, k. 199.

⁴ AIPN Ka 08/2113, t. 4, Informacja p.o. kierownika Referatu III PUBP w Głubczycach do Sekcji II „C” WUBP w Katowicach, Głubczyce, 4 XII 1948 r., k. 31.

⁵ *Ibidem*, Plan agenturalnego rozpracowania do sprawy krypt. „Bagna” w Państwowym Gimnazjum w Głubczycach, 1949 r., k. 4.

Dla Pow. B. E. I. i D. C.

POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA
Województwo Opolskie
Powiat Strzelce Opolskie
URZĄD STANU CYWILNEGO
w Strzelcach Opolskich

WYCIĄG AKTU ZEJŚCIA

Zaświadczam, że Kazimierz Czarniecki -- lat 18.12.1907
Nr 69 / 1953 -----
zmarł w dniu dwudziestego kwietnia (20.4.) -----
tysiąc dziewięćset pięćdziesiątego trzeciego - 1 - 953 roku
w Strzelcach Opolskich Stan cywilny zmarłego żonaty -----
Strzelce Opolskie dnia 1953 r.
Przednik Stanu Cywilnego
Kubisz 2

Wzór M 14 CWD, W-wa, Bielska 18. Zam. Nr 6625/P
1305 — Lak 23, Łódź — 6.10.52 — D-3-26285 — 100.000 — Pap. piśm. kl. VII 61×86/60 g

Wyciąg z aktu zejścia Kazimierza Czarnieckiego z USC w Strzelcach Opolskich (ze zbiorów D. Kolb)

do powielenia ulotka trafiła jednak do rąk dyrektora zakładu, następnie do Komitetu Powiatowego PZPR, a stamtąd do PUBP w Głubczycach. Funkcjonariusze UB zatrzymali Tadeusza Masiuka i Ryszarda Samela⁶.

Do końca czerwca 1949 r. zatrzymano w tej sprawie co najmniej sześciu uczniów⁷ i Kazimierza Czarnieckiego. Po długotrwałym śledztwie z zastosowaniem przymusu fizycznego usłyszeli oni 27 marca 1950 r. wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Katowicach na sesji wyjazdowej w Koźlu. Czarniecki, uznany za przywódcę organizacji, która „siłą próbowała obalić istniejący ustrój”, został skazany na karę śmierci (zamienioną w drodze łaski przez Bolesława Bieruta na piętnaście lat więzienia). Uczniowie otrzymali kary więzienia od jednego



Grób Kazimierza Czarnieckiego w Strzelcach Opolskich – obecnie są czynione starania o przeniesienie prochów do Głubczyc

⁶ AIPN Ka 08/2113, t. 4, Telefonogram szefa PUBP w Głubczycach do Naczelnika Wydziału III WUBP w Katowicach, Głubczyce, 23 VI 1949 r., k. 43.

⁷ Sześciu uczniów, tzn. Tadeusz Masiuk, Ryszard Samel, Artur Hipner, Marian Poźniak, Jacek Karp, Andrzej Wołoszczuk, zostało skazanych. Równocześnie jednak w tej samej sprawie zatrzymani zostali prawdopodobnie Józef Chrzanowski i Barbara Tarkowska, zob. J. Tarkowski, *Był taki czas* [w:] *Dzieje pierwszego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Głubczycach*, red. J. Wac, Głubczyce 2005, s. 56.

roku do trzech lat⁸. Kazimierz Czarniecki nie dożył wolności. Stosowane wobec niego metody przesłuchania odbiły się na jego zdrowiu. Zachorował na gruźlicę i zmarł w więzieniu w Strzelcach Opolskich⁹.

Grupa Masiuka nie posiadała określonej struktury ani żadnej nazwy. Jej członkowie nie mieli pseudonimów i nie składali przysięgi¹⁰. Wydaje się jednak, że była to najlepiej zorganizowana w środowisku młodzieży głubczyckiej grupa, która aktywnie wyraziła swój protest wobec zachodzących przemian i programu socjalistycznej przebudowy społeczeństwa. Pokazowy proces grupy Masiuka zorganizowany przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa w Koźlu miał za zadanie zastraszenie społeczeństwa, przede wszystkim zaś młodzieży głubczyckiej. Wydaje się jednak, iż zamierzony cel nie został osiągnięty. W stosunkowo krótkim czasie powstały bowiem kolejne grupy młodzieży manifestujące swój sprzeciw wobec sytuacji społeczno-politycznej w kraju. Jednakże skala podejmowanych przez nie działań była już znacznie ograniczona.

GRUPA JESSLA

Proces „zaprowadzenia na ziemiach polskich ustroju na wzór radziecki” skłonił Bernarda Jessla oraz kilku jego kolegów do założenia organizacji konspiracyjnej. Okoliczności jej powstania nie

są jednak znane. W aktach sprawy zapisano jedynie, że organizacja powstała w pierwszych dniach stycznia 1951 r. Jednak już 17 marca 1951 r. jej członkowie zostali aresztowani przez funkcjonariuszy PUBP w Głubczycach. Po krótkotrwałym śledztwie zwolniono ich z aresztu jako małoletnich, natomiast rodzice zobowiązali się na piśmie „otoczyć ich swoją opieką”¹¹. Założyciela i przywódcę, Jessla, osadzono w więzieniu karno-



Legitymacja ZMP jednego z członków grupy Jessla

⁸ AIPN Wr 96/61, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, Koźle, 27 III 1950 r., k. 355–360.

⁹ Wywiad z Danutą Kolb. Materiały w posiadaniu autora.

¹⁰ W sporządzonych przez funkcjonariuszy SB w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych indeksach „band i nielegalnych organizacji” grupa Tadeusza Masiuka otrzymała nazwę „Związek Narodowo-Katolicki”. Nazwa prawdopodobnie wiązała się z ideologią narodowo-chrześcijańską, którą funkcjonariusze UB starali się na siłę przypisać tej grupie. Wiązało się to prawdopodobnie z faktem, że Kazimierz Czarniecki pożyczył Tadeuszowi Masiukowi i jego kolegom książkę Waldemara Grabskiego *Państwo narodowe*, aby dzięki tej lekturze chłopcy mogli brać bardziej świadomy udział w aktualnych wydarzeniach politycznych. Pod nazwą „Związek Narodowo-Katolicki” grupa uczniów głubczyckiego liceum figuruje w *Atlasie polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*, Warszawa – Lublin 2007, s. 442. Błędnie jednak zostały tam zapisane nazwiska głównych bohaterów – tzn. Tadeusz Masiak, Kazimierz Czarniecki.

¹¹ AIPN Wr 012/1780, Zobowiązania, k. 58–61.

-śledczym w Raciborzu. Dopiero po upływie 2,5 miesiąca został zwolniony, a Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Opolu 22 czerwca 1951 r. umorzyła śledztwo wobec niego.

Według oficerów śledczych PUBP w Głubczycach grupa Jessla liczyła ośmiu członków. W początkowym okresie swej działalności zamierzali oni zerwać czerwoną flagę z budynku obok siedziby Straży Pożarnej w Głubczycach, dokonać napadu na funkcjonariusza Milicji Obywatelskiej w celu zdobycia broni, a także na sołtysa jednej z wsi¹². Planowali też podpalić Komitet Powiatowy PZPR za pomocą butelek z benzyną oraz uciec do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

ORGANIZACJA WOLNOŚCIOWA POLSKICH ZIEM ZACHODNICH

Wkrótce po wyjściu z więzienia Jessel na nowo podjął działania konspiracyjne; w listopadzie 1951 r. powstała nowa organizacja, bardziej zakonspirowana. Liczyła ona czterech członków, a swoją działalność ograniczała do sporządzenia i redagowania ulotek. Chłopcy sporządzili również własną „Legitymację Służbową Organizacji”. W połowie lutego 1952 r. pierwsza ulotka OWPZZ została wywieszona przy ul. Stalina, głównej ulicy Głubczyc. W stosunkowo krótkim czasie kolejne ulotki ukazały się w pobliskiej wsi Grobniki, na słupach telegraficznych i płotach. Ulotka zawierała apel: „Uwaga ZMP-owcy. Zwracamy się do wszystkich ZMP-owców żeby wiernie służyli wolnej Polsce, a nie Polsce pod zaborem Rosji. [...] Żeby każdy był prawdziwym Polakiem, a nie jakimś zagranicznym komsomolcem. [...] Żądamy, żeby nie naruszali wolną Polskę, bo ZMP jest to organizacja młodzieży polskiej i nie życzymy sobie, żeby brano przykład od komsomolców i tej całej śmierdzącej Rosji”¹³. W innej czytamy: „[...] wiemy, że Stalin w umowie z Niemcami hitlerowskimi w roku 1939 napadł na Polskę i dużo polskiej krwi zostało przelanej. Każdy prawdziwy Polak nie zapomni rok 1939”¹⁴. W odezwie do robotników napisano: „Robotnicy domagajcie się o swoje prawa i sprawiedliwość. A jeśli nie dadzą nam prawa, wystąpimy zbrojnie przeciwko komunistom. A w żyłach naszych płynie wolnościowa krew, ale w ostatku zwycięstwo będzie nasze!!! Niech żyje wolna niepodległa Polska”¹⁵. W połowie marca 1952 r. na posterunku MO w Głubczycach pod zarzutem drobnej kradzieży był przesłuchiwany jeden z członków wspomnianej organizacji. Z obawy przed umieszczeniem w domu poprawczym oświadczył przesłuchującym go funkcjonariuszom, że w mieście działa nielegalna organizacja młodzieżowa, której jest członkiem. W tej sytuacji sprawę przejął Urząd Bezpieczeństwa, który po krótkotrwałym śledztwie przekazał ją Wojskowej Prokuraturze Rejonowej w Opolu. Wydział IV Karny dla Nieletnich Sądu Powiatowego w Opolu postanowił 24 lipca 1952 r. o umieszczeniu dwóch członków organizacji w zakładzie poprawczym, z uwagi na ich młody wiek¹⁶.

Jessel, założyciel i przywódca organizacji, został skazany 31 marca 1953 r. wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Opolu na karę siedmiu lat pozbawienia wolności, którą następnie Najwyższy Sąd Wojskowy w Warszawie złagodził do czterech lat i ośmiu miesięcy¹⁷.

¹² Zarzut dotyczący próby zamachu na sołtysa spotkał się ze zdecydowanym sprzeciwem jedynego żyjącego jeszcze uczestnika tamtych wydarzeń, Ryszarda Poddańczyka. Zob. wywiad Ryszarda Poddańczyka dla Telewizji Głubczyce, wrzesień 2009 r.

¹³ AIPN Wr 012/1780, Odpis ulotki, k. 7.

¹⁴ AIPN Wr 94/322, k. 27/4.

¹⁵ *Ibidem*, k. 27/1.

¹⁶ AIPN Wr 121/415, Postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Opolu w III Wydziale Karnym, Opole, 6 VIII 1992 r., k. 15.

¹⁷ AIPN Wr 94/322, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Opole, 31 III 1953 r., k. 162–165.

Na mocy amnestii w 1956 r. Jessel został warunkowo zwolniony z Centralnego Więzienia nr 1 w Warszawie. Po odzyskaniu wolności Jessel znów był rozpracowywany przez głubczyckich esbeków. Oficer operacyjny Powiatowej Delegatury ds. BP w Głubczycach 25 sierpnia 1956 r. założył na niego sprawę ewidencyjno-obszerną pod krypt. „Zawzięty”, gdyż – jak stwierdzono – Bernard Jessel odnowił kontakty z Marianem Poddańczykiem¹⁸. Rok później Jessel wyjechał z matką na stałe do RFN. Bezpieka przestała się nim interesować.

ZWIĄZEK WOLNEJ MŁODZIEŻY POLSKIEJ

W kwietniu 1952 r. szef PUBP w Głubczycach poinformował WUBP w Opolu o likwidacji nielegalnej organizacji młodzieżowej na terenie szkoły ogólnokształcącej w Głubczycach. Miesiąc wcześniej jeden z członków organizacji, jadąc pociągiem, pokazał swym szkolnym kolegom legitymację organizacyjną i prezentował im zadania, jakie Związek stawia swym członkom. Przypadkowa osoba, która podsłuchiwała rozmowę, złożyła doniesienie do PUBP w Głubczycach¹⁹. W krótkim czasie funkcjonariusze PUBP zatrzymali Tadeusza Konienkę.

W trakcie rewizji osobistej znaleziono u Konienki spis członków organizacji wraz z pseudonimami, a także rękopis ulotki, której treść skierowana była do młodzieży i robotników. W toku śledztwa funkcjonariusze UB w Głubczycach stwierdzili, że organizacja powstała w maju 1949 r., a inicjatywa wyszła od człowieka przypadkowo spotkanego przez Konienkę w pociągu. W lipcu 1951 r. Konienko „wciągnął” do organizacji Stefana Olejnika oraz Zbigniewa Wiatrowego. Chłopcy wykonali sobie legitymacje organizacyjne oraz zrobili własną pieczętę²⁰.

Zdaniem prokuratora, działania podejmowane przez uczniów wyczerpywały znamiona przestępstwa z art. 36 małego kk o organizacji kontrewolucyjnej, a tym samym były to przesłanki do próby obalenia przemocą państwa polskiego. Wojskowy Sąd Rejonowy na sesji 25 lipca 1952 r. skazał Tadeusza Konienkę na pięć lat, a Stefana Olejnika na trzy lata pozbawienia wolności²¹, pozbawienie praw publicznych oraz przepadek całego mienia na rzecz skarbu państwa.

WALCZĄCE MŁODE ORŁY

W lutym 1955 r. Urząd Bezpieczeństwa w Głubczycach został powiadomiony o pojawieniu się w miejscowości Nowa Wieś ulotek nawołujących do usunięcia komunistów z Polski oraz podjęcia walki ze spółdzielniami rolniczymi. Działania operacyjne podjęte w celu wykrycia sprawców nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Jednak kilka dni później w Urzędzie pojawił się były pracownik UB w Głubczycach. Przyniósł on dokumenty Stanisława Wyskwarskiego, ucznia Technikum Mechanicznego w Raciborzu. Wyskwarski pozostawił je w sklepie PSS „Społem” nr 17 w Głubczycach. Dokumenty i notes zawierały podstawowe informacje o organizacji Walczące Młode Orły: nazwę organizacji, jej deklarację programową oraz nazwiska członków²².

¹⁸ AIPN Wr 011/96, Postanowienie o założeniu sprawy ewidencyjno-obszerną, Głubczyce, 25 VIII 1956 r., k. 8.

¹⁹ AIPN Wr 09/1174, Notatka nr 97/82 dot. nielegalnej organizacji młodzieżowej pod nazwą „Związek Wolnej Młodzieży Polskiej” w Równem, pow. Głubczyce, k. 1–2.

²⁰ AIPN Wr 94/229, Akt oskarżenia przeciwko Konienko Tadeuszowi i Olejnikowi Stefanowi, Opole, 22 IV 1952 r., k. 64.

²¹ *Ibidem*, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Opole, 25 VII 1952 r., k. 109–113.

²² AIPN Wr 011/848, Raport o wszczęciu rozpracowania agencyjno-dochodzeniowego krypt. „Orły”, Głubczyce, 23 II 1955 r., k. 4.

W toku rozpoczętego śledztwa funkcjonariusze UB stwierdzili, że w 1954 r. w Bogdanowicach uczniowie Technikum Mechanicznego w Raciborzu, a zarazem członkowie ZMP: Stanisław Wyskwarski, Józef Konopacki i Tadeusz Bartoszewski, założyli organizację „o zabarwieniu antypolskim i antyradzieckim” i działalnością swą objęli teren Bogdanowic i Nowej Wsi. Deklaracja opracowana przez Wyskwarskiego zakładała walkę ze spółdzielczością produkcyjną, rusyfikacją oraz komunistami. Od lutego 1954 r. do lutego 1955 r. obaj chłopcy zbierali ulotki rzucane w ramach akcji balonowej Radia Wolna Europa i rozlepiali je w tych miejscowościach. Rozlepiali również swoje ulotki. W miejscowości Nowa Wieś na tablicy-drogowskazie z napisem „Spółdzielnia Produkcyjna” wymalowali hasło „Precz z komunistami”²³. Wszyscy zostali aresztowani 24 lutego 1955 r. Po krótkotrwałym śledztwie 24 marca 1955 r. Sąd dla Nietletnich w Opolu na sesji wyjazdowej w Głubczycach skazał ich na umieszczenie w zakładzie poprawczym: Stanisława Wyskwarskiego na trzy lata, Józefa Konopackiego na dwa lata, a Tadeusza Bartoszewskiego na rok. Z uwagi na młody wiek sąd warunkowo zawiesił wykonanie kary²⁴. Nadzór nad skazanymi został przekazany ich rodzicom oraz kuratorowi sądowemu.



Pieczęć PUBP w Głubczycach

Opisane wyżej grupy i organizacje działające na terenie pow. głubczyckiego były odpowiedzialnością młodych ludzi na aktualną sytuację społeczno-polityczną Polski. Pod wpływem młodzieńczego idealizmu zawiązywały się grupy konspiracyjne, których członkowie dostrzegali jawną sprzeczność pomiędzy propagandowymi sloganami nowej władzy a istniejącą rzeczywistością. Wspólne były również motywy, którymi kierowali się młodzi ludzie – nienawiść do Związku Sowieckiego, spółdzielni produkcyjnych (postrzeganych jako próba przeniesienia na ziemi polskie radzieckich kołchozów), laicyzacji życia społecznego i usunięcia religii ze szkół.

²³ AIPN Wr 011/848, k. 7–11.

²⁴ *Ibidem*, Meldunek specjalny z odbytej rozprawy sądowej w dniu 24 III 1955 r., Głubczyce, 28 III 1952 r., k. 36–37.